



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA  
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Odbudowany  
Klimek

R. XIII: 2015

Nr 2 (414)

Data odczytu: 14.01.2015 r.

Data wydania: 14.01.2015 r.

=====

974. spotkanie

Marek Szajerka

## **Nowa ekspozycja ruin Zamku Wysokiego w Grudziądzu**

**U**zupełniające badania archeologiczne, przeprowadzone w roku 2014 zakończyły zasadniczo okres dywagacji na temat rozplanowania Zamku Wysokiego. Na rozpoznanie jego wyglądu i wyeksponowanie zachowanych ruin, w tym przywrócenie dominacji wieży Klimek w panoramie Starego Miasta, przeznaczono w latach 2007-2014 około 7 000 000 złotych. Wydanie tak olbrzymiej kwoty pociąga i zobowiązuje do odpowiedzialności społecznej, związanej z efektywnym wykorzystaniem wyników tych badań oraz działań związanych z zabezpieczeniem i ekspozycją odkrytych ruin.

Uważam, że obecnie popularyzacja przestarzałych poglądów na temat wyglądu Zamku Wysokiego, opartych na teoretycznych analogiach do innych zamków jest społecznie nieodpowiedzialna i szkodliwa dla promocji zabytków Grudziądza. Poglądy te były wypracowane w 2 połowie XIX w. i powielane w opracowaniach naukowych do 2012 r.

Archeologiczne badania ratunkowe, prowadzone w 2014 r. są tak znaczące, że część zachodnia terenu b. Zamku Wysokiego została decyzją Kujawsko-Pomorskiego Konserwatora Zabytków wyłączona z obszaru obecnej inwestycji, czyli odbudowy wieży Klimek i ekspozycji odkrytych ruin. Dla tego obszaru zostanie przygotowany odrębny projekt. Wyłączenie z go z obszaru realizowanej inwestycji pozwoliło na jej zamknięcie finansowe w planowanym okresie budżetowym, czyli do końca 2014 r.

Plan ekspozycji ruin Zamku Wysokiego został opracowany w 2011 r. Nie uwzględnia on korekty z 2014 r. Dotyczy to szczególnie części wschodniej, gdzie zasugerowano za Hansem Jacobim kurtynę wschodnią o grubości ok. 3 m. Wg poglądu obowiązującego do 2012 r., nie uwzględniano położenia kaplicy zamkowej poza tą linią. Wg inwentarza z 1739 r. do kaplicy zamkowej wchodziło się od strony dziedzińca, drzwiami po lewej stronie.

Cytat z Inwentarza starostwa grudziądzkiego z roku 1739, s.11:

*Z ekonomii idąc po lewej stronie na ganku drzwi do kaplicy stare, ale mocne, żelastwo, jako zawiasy, rygiel, sztuka łańcucha do zamykania na*

skobel, jest to wszystko mocne. W tej kaplicy ołtarzyki 3, staroświeckie, krzyżackie, ławy chórowe staroświeckie, dębowe po bokach i pod chórkim. Chórek stary. Posadzka w tej kaplicy z drobnych cegiełek, miejscami wyporzadzona, ale teraz cała. Jest zakrystyjka, drzwi z zamknięciem, po drugiej stronie ołtarza jest także Kounatka, drzwi na rygiel zamykające się i do kłódki zamknięcie. Aparatu żadnego nie masz. Okna staroświeckie wysokie 4, nie każde całe.

Z kaplicy na ganku drugie drzwi w murze z zamkiem do spiżarni. Tam jest obszerna izba z przegrodami 4, dwie się na zamki zamykające. Komin i piec zielony, formowany, dobry, z ganku drzwi do niego stare. Okno wysokie o sześć kwaterach 4, i pręty żelazne grube, szyb w tych oknach kilkanaście stłuczonych.

Dalej za spiżarnią znajdują się w murze wschodki do góry, tam jest izdebka, piec w niej formowany, komin zamurowany. Okno o 4 kwaterach niecałe i krata żelazna. Drzwi dobre, zamykają się na kłódkę. Dalej na dole drzwi na rygiel się zakładają do kłódką zamknięcia, tam spiżarenka, okno ku fosie nad drugimi drzwiami. Do herbowej izby drzwi siwo malowane [...].

Wg relacji naocznego świadka, wyszedł on z ekonomii, po stronie północnej i następnie przeszedł gankiem przy kaplicy i wszedł do spiżarni. Relacja ta jest zgodna z zastanym w 2009 roku układem komunikacyjnym.

Jak kwestia lokalizacji kaplicy wygląda po uporządkowaniu terenu i ustawieniu kamiennych gabionów, symbolicznie zastępujących fundamenty do poziomu plus/minus dziedzińca w okresie średniowiecza?

Wg opisu z 1739 r. lustrator wszedł do spiżarni od strony dziedzińca a nad nią była sala herbowa, dawny refektarz.



Co się okazuje? Patrząc na spiżarnię od strony południowej, była ona faktycznie na parterze skrzydła południowego, (**fot. 1**). Natomiast sala herbowa (refektarz) była na piętrze. Identycznie jest z refektarzem w dawnym kolegium jezuickim. Od strony ul. Ratuszowej jest w zasadzie na I piętrze, ale od strony ul. Spichrzowej jest na parterze.

Jak pogodzić to z lokalizacją kaplicy, której rozmiary były zbliżone do rozmiarów prezbiterium kościoła św. Mikołaja? I tu jest zgodność ze źródłami pisanymi. Kaplica była na wschód od skrzydła południowego, faktycznie odpowiadająca wysokości skrzydła południowego. Sąsiadowała ona jednocześnie i ze spiżarnią oraz refektarzem na piętrze.

Zamek Wysoki bowiem był parterowy ze strychem od strony dziedzińca a piętrowy od strony południowej. Patrząc od strony dziedzińca, dwie kondygnacje były poniżej jego poziomu. To samo, odnośnie lokalizacji kaplicy mówią oryginalne plany zamku z 2 poł. XVII w. oraz z XVIII w., (**fot. 2**).



W tym miejscu można przyjąć, porównując przekroje pionowe Zamku Wysokiego wg v. Krohne oraz kościoła św. Mikołaja, oba obiekty posiadały identyczne rozwiązanie odnośnie połączenia prezbiteriów. Umownie nawa główna jest odpowiednikiem refektarza. Refektarz jest w tym przypadku odpowiednikiem empory wschodniej, wychodzącej bezpośrednio na prezbiterium. Druga natomiast empora, podobnie, jak w kościele

św. Mikołaja była zapewne nad zakrystią. Dlatego w rzucie poziomym, na planie z ok. 1750 r. a także u v. Krohne ściana północna kaplicy jest przesunięta na północ.

Wykopaliska archeologiczne z 2014 r. rozwiąły dywagacje na temat wjazdu na dziedziniec Zamku Wysokiego. Nie można było wjechać na dziedziniec Bramą Kamienną od strony południowej. Wjazd był od strony północnej, przez Bramę Fijewską i następnie już przez bramę położoną między ścianą kuchni, której reliktem jest zachowany rynsztok a wieżą Klimek. W przyszłości planowane jest odtworzenie tego wjazdu.



Odkrycie linii fundamentów skrzydła południowego do tunelu bramnego potwierdza, że składało się ono z segmentów, zwężających się w kierunku zachodnim, jak na planie z ok. 1750 r., (**fot. 3**).

Warto zaznaczyć, że projekt wyeksponowania ruin zamku był opracowany w latach 2010-2011 r. pod kątem planu rekonstrukcyjnego Hansa Jacobiego, którego zgodność ze stanem faktycznym oznajmiały wyniki badań archeologicznych z 2009 r., opublikowane ostatecznie w 2012 r. Teraz linia prosta gabionów od strony północnej podkreśla linię łamaną fundamentów skrzydła południowego od strony dziedzińca. Skrzydło południowe wyraźnie się zwężało w kierunku zachodnim.

Nad Starym Miastem powróciła dominacja wieży Klimek. Jest to konstrukcja nowoczesna, przy której projektowaniu kryteria zgodności z oryginałem zeszły na drugi plan. Cel zasadniczy, powrót dominacji Klimka w historycznej panoramie Grudziądza został osiągnięty. Dlatego warto pokazać tu zasadnicze różnice a także w formie opisowej utrwalić w Biuletynie KMDG wygląd karcerów w lochu wieży. Loch we wieży Klimek – wygląd karcerów.

Obecnie zbudowana wieża widokowa Klimek zasadniczo tylko średnicą i wysokością, (stan w 1945 r.), nawiązuje do średniowiecznej wieży Klimek. Powszechnie pisze się o wejściu na wysokości ok. 14 – 15 m, jako jedynym



pierwotnie. Rozbiórka kopca, przykrywającego relikty średniowiecznej wieży odsłoniła też tę zagadkę wejścia do wieży z parteru. Gdy o tym pisałem, wiele osób wdawało się w polemikę, uznając, że to nieprawda. Obecnie budowana wieża widokowa nie będzie miała odtworzonego dawnego wejścia na wysokości ok. 15, od strony zachodniej, z widokiem na Wisłę. W oryginalnej wieży można było z tego miejsca oglądać panoramę Wisły.

Również nie będzie czytelny dawny loch wieży. Wykonano wejście do wieży na poziomie posadzki dawnego lochu, ok. 1,5 m poniżej pierwotnego wejścia.

Raport archeologiczny dr. Antoniego J. Pawłowskiego z 2007 r., odnośnie badań wieży Klimek, posiada charakter wstępnego opracowania. Nie zdążył przygotować artykułu naukowego z dalszych badań Zamku Wysokiego, ponieważ zmarł w lipcu 2008 r., w trakcie ich prowadzenia.

Dlatego uważam za swój obowiązek przekazać Państwu wyniki swoich spostrzeżeń, co do wyglądu lochu Klimka. Spostrzeżenia te są oparte na wykonanej przeze mnie dokumentacji fotograficznej rozbiórki kopca w 2006 r.

Gdy w 1888 r. Conrad Steinbrecht wykonał rysunek inwentaryzacyjny wieży Klimek, loch jej był już zasypany a kopuła sklepienia zniszczona. Ponadto z jakiegoś powodu Conrada Steinbrechta nie interesował przekrój poziomy wieży na poziomie cokołu. Przypuszczam, że uznał, iż wejście z parteru jest wtórne.

W 2006 r., podczas odgruzowywania, okazało się, że po stronie północnej wycinek muru miał poniżej cokołu tylko ok. 0,5-0,7 m, zamiast 3 m. Uważam, że była to klatka schodowa do lochu. Po stronie wschodniej lochu były dwa karcery. Zapewne rozkład karcerów obrazuje sporządzony przeze mnie plan.

Powierzchnia lochu liczyła ok. 7 m<sup>2</sup>. Dwa karcery miały powierzchnię ok. 1 m<sup>2</sup> każdy i wysokość ok. 1-1,5 m. Można jeszcze powrócić do pierwotnych wejść do wieży. W Inwentarzu starostwa grudziądzkiego z 1739 r. jest następujący opis wieży Klimek:

*Za kuchnią w rogu wieża okrągła wysoka, zowie się Klimek. Przyście do niego z tetu; w murze drzwi proste na zawiasach, wrzeczadz i skobel do zamknięcia kłódką. Tam wschody murowane, które wychodząca zamek do koła, a z muru do Klimka mostek jeszcze dobry, ale się starzeje. Do Klimka pierwsze drzwi proste; tam są komórki z zamknięciem na kłódki dla więźniów; wschody idą do koła aż do samego wierzchu.*

Jak napisałem wcześniej, odsłonięte ruiny wieży pokazały, że wejście z parteru było pierwotne. Możliwe, że podobnie było z wejściami do wieży w Toruniu. I tam w oparciu o doktrynę, że powinno być tylko jedno wejście na wysokości kilkunastu metrów, zatarto oryginalne wejście z parteru. W Grudziądzu ta ciekawostka architektoniczna została skutecznie zatarta, też ze względów doktrynalnych, w latach 2007–2014.

Obecne wejście, wykonane w 2014 r. jest ok. 1,5 m poniżej oryginalnego. Owszem, można w przyszłości ewentualnie uczytelnić to pierwotne wejście od strony wewnętrznej. Tam, gdzie było pierwotne wejście, jest obecnie

pomieszczenie o płaskich betonowych ścianach. Wystarczyłoby tam wykonać lico ceglane ze sklepieniem kolebkowym i mielibyśmy od środka rekonstrukcję oryginalnego tunelu wejściowego do wieży. Będąc w tym tunelu, turysta miałby prawidłowo po lewej stronie wejście do lochu.

Zwolennicy doktrynalnego podejścia do kwestii wejścia do wieży wyłącznie na wysokości kilkunastu metrów nie przyjmują do wiadomości, że wykorzystanie okna w lochu dla przeciągnięcia rury odwadniającej w l. 1905-1906, w zredukowanej grubości muru z 3 m do  $\varnothing$  0,5-07 m jest dowodem na oryginalność wejścia do wieży. O tej redukcji muru nie wiedział zapewne w 1888 r. Conrad Steinbrecht.

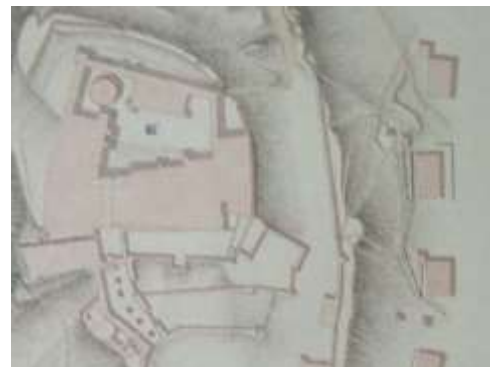
Autor zrealizowanego projektu budowlanego wieży Klimek zasugerował się litografią z poł. XIX w. i na jej podstawie zaprojektował wtórne wejście do wieży po stronie północnej a nie po stronie zachodniej, od strony Wisły.

Podsumowując, trzeba zaznaczyć, że rewitalizacja Góry Zamkowej, przeprowadzona obecnie wzbogaciła stan posiadania zabytków architektury średniowiecznej przez Grudziądz. Po 1945 r. na Górze Zamkowej były tylko dwa relikty murów po stronie wschodniej, które mylnie utożsamiano wyłącznie z relikdami kaplicy zamkowej. Wyeksponowane ruiny Zamku Wysokiego niewątpliwie jeszcze bardziej podkreśliły unikalność rozplanowania tego założenia zamkowego w skali całego państwa krzyżackiego. Wystarczy choćby wspomnieć o Bramie Kamiennej od strony południowej, która prowadziła do spiżarni zamkowych w skrzydle południowym a nie na dziedziniec Zamku Wysokiego, **(fot. 4)**.



Obecnie bardzo łatwo wyobrazić sobie wygląd tego Zamku Wysokiego, szczególnie skrzydła południowego, ponieważ w skali 1:1 odpowiada on powierzchni skrzydła południowego d. kolegium jezuickiego razem gdańskim. Natomiast pod względem wysokości i w przybliżeniu też długości był podobny do kościoła św. Mikołaja, który w średniowieczu nie posiadał wieży. To tak, jakby postawić kościół św. Mikołaja na dziedzińcu. Zamek Wysoki, widziany od południa był piętrowy a od strony dziedzińca parterowy. W kościele tym sklepienie nawy głównej też pierwotnie było niższe, aniżeli sklepienie nawy bocznej.

Przypuszczam, że w przyszłości, gdy będzie opracowywany projekt zabezpieczenia fragmentu zachodniego skrzydła południowego, dokonane zostaną korekty linii murów obwodowych Zamku Wysokiego, zgodnie z uwiarygodnionym przez badania archeologiczne z 2014 r. planem z ok 1750 r., **(fot. 5)**. Te korekty jeszcze bardziej podkreślą unikalność rozplanowania Zamku Wysokiego, która może wynikać też z tego, że jest to



budowla powstała w kilku etapach, której początek sięga okresu przedkrzyżackiego w dziejach Grudziądza, czyli 1 pol. XIII w. (fot.6-9).



---

#### Opisy zdjęć.

1. Wejście do spiżarni i kaplicy z dziedzińca. Stan w 2009 r.
2. Dwukondygnacyjność pomieszczeń poniżej poziomu dziedzińca. Stan w 2014 r.
3. Uskokowa linia murów skrzydła południowego od strony północnej. Stan w 2014 r.
4. Schody z tunelu bramnego na dziedziniec zamkowy. Stan w 2014 r.
5. Plan Zamku Wysokiego z ok. 1750 r.
6. Wieża widokowa Klimek w grudniu 2014 r.
7. Zaznaczona linia kurtyny wschodniej wg stanu wiedzy z 2012 r., która nie uwzględniała kaplicy zamkowej za nią.
8. Ekspozycja pomieszczenia na mieszkaniem piekarza, którego sklepienie zawaliło się w 1603 r.
9. Panorama na Stare Miasto z wieży widokowej Klimek.





Pragnę serdecznie podziękować Panu Dariuszowi Morczyńskiemu Sekretarzowi Miasta za udostępnienie zwiedzania terenu ruin Zamku Wysokiego w trakcie prac rewitalizacyjnych.

Autor artykułu.

(L.B.S.)

---

**Redakcja:** Tadeusz Rauchfleisz, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.

*NOTATKI*